

W ŚRODĘ DNIA 12. MARCA 1806.

*Z Wiednia d. 5. Marca.*

Przy C. i C. K. armii zaszczyt następujące osobiste odmiiany:

1. Umarli: Pensyonowany F. M. L. Fleischer; pensyonowany Jen. Major Hrabia Diesbach; Półkownicy Knesevich od 1go regimentu Szeklera husarow, Baron Bechard od piechoty Dawidowicha i pensyonowany Link.

2. Jenerał jazdy i kommanderujący we Włoszech Hrabia Bellegarde, jest kommanderującym jenerałem wewnątrznej Austrii na niemyseu na pensyi postawionego Jenerała artylerii Hrabiego Sztaray.

3. Jenerał major Xzê Hobenlob-Bartenstein postąpił na Feldmarszałka leitmanta.

Klasztor Cyfstersow w Wąchocku postanowił z własnego, chwalebne go i czyniącego mu zaszczyt natchnienia użyć pomnożonej intryaty przez dobre gospodarstwo i oszczędność przez miłość do Najjaśniejszego Cesarza Jmci i do oyczyzny w sposobie pożytecznym dla mieszkańców, i założyć przy powierzonych ierzu gimnazyalnych szkołach w Wąchocku konwikt. Jakoż jest już na 8 studentow założony, którzy mieszkają w klasztorze, mają stół, odzież, xiążki i lekarstwa.

Bywшему Gubernatorowi zostawiono do woli wybranie do tego konwiku 4 synow ubogich officyalistow, a jeżeliby takich nie było 4 innych chłopcow, drugich zaś 4 zostawił sobie klasztor do wybrania z ubogiej Galicyjskiej ślarchy. Cyrkuł Sandomirski zaś świadczy, iż tamteyszy Przeor X. Rupkiewicz nietylko urządził ten konwikt, ale nadto wymową swoją nakłonił klasztor: iż zawsze po odbytych gimnazyalnych szkołach 2 najpilniejszy z tych 8 uczniow wyszle do głównej szkoły Krakowskiej na dalsze nauki, dając każdemu rocznie po 250 ryń. Aże to ustanowienie klasztoru Wąchockiego zupełnie odpowiada oycowskiemu staranności J. C. K. Mei o edukacją krajową, przeto raczył go nietylko potwierdzić, ale nawet całemu klasztorowi najłaskawsze swoje ukontentowanie oświadczyć rozkazal; godnego zaś Przeora X. Rupkiewicza, jako założyciela tego użytecznego ustanowienia, wynagrodził honorowym złotym medalem z łańcuszkiem, i to wszystko za wzor do naśladowania innym klasztorom ogłosił rozkazal.

D. 25 Lutego umarł w Pradze najstarszy żołnierz w C. K. armii, szancowy ka-

prał, Jozef Fränzel, w 104 roku życia. Był rodem Czech; służył w regimencie teraz Kolowrata 47 lat, a przy fortyfikacjach w Pradze 36, razem 83 lat. Od 2 lat dopiero zaczęły siły jego upadać. W 72 roku ożenił się powtórnie.

*Z Agram d. 9. Lutego.*

Obecne jeszcze w Tryeście i jego okolicach do obłęcia Dalmacyi i Albanii przeznaczone 6000 woyska Francuzkiego pod dowództwem Jenerała Molitora, miało się wodą na miejsce swojego przeznaczenia przeprowadzić; ale gdy się dowiedziano, że w Dalmackich wodach krążą Roslyyskie i Angielskie okręty i właściwie na nie czatują, postanowiono zatem postać te woyska lądem dwiema kolumnami przez Zeng i Gospich woyskową granicą do Dalmacyi. Pierwsza kolumna 3000 ludzi nadejdzie d. 10, druga 12 do Zeng i uda się w dalszą drogę.

*Z Fiumy d. 10. Lutego.*

C. i C. K. regiment pieszy Hrabi Bellegarde, który po oddaniu Wenecyi Francuzom udał się tu jako na pokojowe stanowisko morzem na 20 przewozowych statkach, i przybył szczęśliwie. Dziwić się potrzeba, iż przy 15 dniowej ciągłej burzy i deszczu żaden statek nie utonął.

D. 7 t. m. przeszło przez tutejsze miasto 3000 Francuzow, jutro tyleż ich nadejdzie, idąc na obłęcie Dalmacyi Weneckiej. Bagaże tego woyska prowadzą na statkach pod samemi brzegami, nie puszczając ich na wysokość morza, aby nie dostały się w ręce Angielskim korsarzom.

D. 8 t. m. tutejszy C. K. Gubernator P. Kłobusicki dawał wielki obiad, na który zaproszony był przechodzący tedy Francuzki Jenerał Molitor i sztab regimen Bellegarde.

*Z Tryestu d. 12. Lutego.*

Rzadko który dzień przeminie, aby tu

Francuzkie woyska, bagaże i ammunicya nie przybyły. D. 7, 8, 9, i dziś weszło tu 7000 ludzi z dywizyi Serrasa; 9, 10, 11 i dziś wyszła ich znaczna część do Dalmacyi i Istrii. Zdaie się, że Istria i Dalmacya mocno Francuzkim woyskiem będą osadzone, gdyż spodziewamy się tu jeszcze wiele Francuzkich woysk do tych krajow przeznaczonych. Dopiero z końcem tego miesiąca ustanie ich przechod. Teraz stoją woyska Francuzkie w sali opery, w nowym kasyno giełdy, w gmachu Hiszpańskiego konsula, w szkole normalney i w domach u mieszczan. C. i C. K. woyska mieszczą się w obu lazaretach. Ponieważ Tryest będzie nadal miejscem granicznym, zatem ma tu zawsze być 10,000 C. i C. K. woyska, pomiędzy którym będzie i jazda.

*Z Petersburga d. 13. Lutego.*

Przeznaczone do Chin poselstwo udało się w Grudniu z Maimatschin, pierwszego granicznego miejsca Chińskiego, do Pekinu. Składa się zaś z 120 osób. Reszta poselstwa wrocila się od granicy i po części już tu przybyła.

Imperator Jinc kazał przez Ministra handlowego dać każdemu z kupcow, którzy go w roku przeszłym z powodu założenia nowego giełdy na obiad zaprosili, po jednym medalu na tę okoliczność wybitym.

Przed 6 laty zollata Roslyyska kupiec-ka karawana, idąca z Orenburga do Taszkent, przez Kirgisow złupiona. Wartość iey wynosiła 200,000 rubli. Naczelnicy hordy Kirgisow ofiarowali teraz wynagrodzić tę szkodę w dobrym sposobie.

*Z Madrytu d. 7. Lutego.*

Wyszło tu Królewskie rozporządzenie, mocą którego zakazane jest używanie wiatrotek, lazek z szpadami i inney skrytey broni.



Przybyły tu na miejsce P. Murawiew Rosyjski poseł, Baron Strogonow, miał już wstępną audyencyą u J. K. Mci.

*Z Wenecyi d. 8. Lutego.*

Przeszły środy cała Wenecya była oświecona. Plac S. Marka podobnym był do ogniściego morza; dany także był na nim fajerwerk. We czwartek w wieczor znajdowali się Wicekrólestwo Jchmość na reducie. Wszyscy przytomni nie mogli się wydziwić piękności i przystrojności Wicekrólowey. Dziś rano wyiechali Wicekrólestwo Jchmość przy błogosławieństwie ludu z Wenecyi.

D. 4 t. m. przypuścił Wicekról na audyencyą do siebie deputowanych prowincyi Istrii. Przydujący tej deputacyi P. Calafati, wyraził między innemi w swej przemowie: "Istryanie nie posiadają się zradości, że dostali się pod panowanie Napoleona wielkiego. Są oni tak co się tyczy ciała, iako i umysłu żywym ludem; mają urodzayną ziemię, wyborne porty, obszerne lasy, a jednak są ciemnemi, ubogiem i nieszczęśliwemi. Od wieków wzdychają do opiekuńczego gieniuszu, któryby ich kraj poznał, zatrudnił się nim i ożywił. Znaleźliśmy go teraz w Napoleonie wielkim i jego synie Eugeniuszu Napoleonie. Będziemy więc szczęśliwemi; widzimy już wschodzącą iutrzenkę, która nada odrodzenie Włochom, &c.,

Utworzono tu handlową izbę z 9 członków, pomiędzy którymi znajduje się także P. Reck.

Negocyacye względem zaślubin Królewicza Sardyńskiego z najmłodszą corką Króla Neapolitańskiego przerwane teraz zostały.

Przed Tryestem krążą ciągle woienne okręty Angielskie.

Część znajdujących się w Neapolu obcych woysk ma się w Sycylii znajdować.

*Z Noremburgi d. 20. Lutego.*

Wiadomość iakoby dywizye Mortiera i Gazana weyść miały na stanowisko do wyższego Palatynatu, zdaie się przez poruszenia tych woysk, które przez Ratyzboną przechodzą, potwierdzać. W Allersbergu stoją jeszcze zawsze Francuzkie woyska, które do stojącego od 14 dai w Eichstädt korpusu Bernadotte należą.

Mieszczanie prowincjonalnego głównego miasta Xstwa Anspach podali, z powodu rozpuszczoney pogłoski o ustąpieniu tej prowincyi, z ślacheznego i wiernego przywiązania do wyskiego Domu Pruskiego samemu Królowi Jmci przełożenia i otrzymali na nie następującą gabinetową odpowiedź:

"Oświadczenia waszey wierności i serdeczney przychylności w przełożeniu waszem pod d. 21 p.m. z powodu rozpuszczoney pogłoski o zamianie Margrabstwa Anspachskiego, bardzo mnie wzruszyły. Dziękuję wam szczerze zato i nigdy tego nie zapomnę, iako wasz łaskawy Król. W Berlinie d. 8 Lutego 1806.

*Fryderyk Wilhelm.,*

*Z Eichstädtu d. 15. Lutego.*

Wczasie gdy wszędzie cieszą się spokojnością pokoju, małe Xstwo Eichstädt znajduje się w smutniejszem położeniu, niżeli pod czas nayokropniejszego pożaru wojny. Przeszło od 14 dni stoją u nas 2 dywizye Francuzkiey jazdy Nansouty i Bourcier. Do tego d. 8 t. m. wszedł korpus Marszałka Bernadotte do naszego kraju, i od tego czasu znajduje się w obrębie 14 mil kwadratowych, który nie ma iak 38,000 dusz ludności, najmniej 24,000 żołnierzy i 9000 koni rozłożonych. Żywności i karmy zaczena brakować; w niektórych nawet wioskach pasą już konie pszenicą i żytem. Nałożona kontrybu-

eya jeszcze nie jest odstąpiona, ani na rzecz Bawaryi nie objęto jeszcze tego kraju.

*Z Paryża d. 19. Lutego.*

Xzę Jozef jest przeznaczony rządcą Królestwa Neapolitańskiego i Sycylii. Rzeczony Xzę ( wyraża dziślejszy Monitor ) ma główną kwaterę w Ferentino. D. 8 przeszła jego przednia straż przy Cipriano przez rzekę Garrigliano. Armia idzie do Neapolu; prawem skrzydłem dowodzi Jenerał Regnier, środkiem Marszałek Massena, a lewem Jenerał Lecchi, wódz woysk Włoskich. Xzę Jozef wydał do Neapolitańskiego ludu następującą odezwę:

"Jozef Napołeon, Francuzki Xzę, W. Elektor państwa, Porucznik Cesarza, Naczelnik Jego Neapolitańskiej armii, Rządca królestw Neapolitańskiego i Sycylii.

Ludy królestwa Neapolitańskiego! Cesarz Francuzow i Król Włoski chciał od was oddalić klęski wojny, i zawarł w tym celu z waszym dworem traktat neutralności. Chciał tym sposobem zapewnić wam spokojność wśród wielkiego pożaru, który trzecia koalicja roznieciła; lecz dwór Neapolitański przytączył się z dobrej woli do naszych nieprzyjaciół, i otworzył swe kraie cudzoziemskim woyskom. — Cesarz Francuzow, którego sprawiedliwość wyrównywa jego mocy, chce dać wielki przykład, który mu honor jego korony, interes jego ludu i konieczność nakazuje, przywrócenia w Europie uszanowania, jakie się publiczney wierze traktatow należy. — Armia pod moim dowództwem wchodzi do waszego kraju; lecz wy Ludy nie macie się niczego obawiać; oręż nie przeciwko wam jest wynierzony. Otarze i sładzy waszey Świętey wiary, wasze ustaty i wasza własność będą szanowane. Żołnierz Francuzki będzie waszym bratem.

Jeżelibyście się przeciw dobroczynnem uczuciom J. C. Mei obruszyli, tedy padniecie za wasz dwór ofiarą. Francuzka armia tak jest liczna, iż wszelkie siły, które waszemu Monarsze obiecano, chociażby się nawet w waszym znajdowały kraju, nie potrafią go obronić. Ludy, bądźcie spokojnemi, wojna ta będzie dla was epoką stałego pokoju i ugruntowania waszego dobra. — W głównej kwaterze Ferentino d. 9 Lutego 1806.

W dziennym rozkazie pod tymże dniem zelecił woysku zachować najsłodszy karność, walczyć przeciwko obcym woyskom, jeżeli się pokażą, ale szanować spokojne ludy, sługi Ołtarza i wszelkie dla nich mieć względy, których pod szczególniejszą swoją bierze opiekę.

Dziennik Paryzki umieszcza następującą mowę, którą Elektor Arcykanclerz Rzeszy w czasie zaslubin Wicekróla Włoskiego Eugeniusza z Królowną Bawarską w Monachium powiedział:

"Z wszystkich Boskich ustanowień nie ma żadne większego wpływu do szczęścia ludzkości, jak małżeństwo, to połączenie dwóch serc, które słodzą sobie nawzajem przykrości życia, cieszą się w nieszczęściu, przyjemieyszem szczęćie czynią przez wzajemne udzielenia i przemieniający pobyt na tym świecie przez splotenie kochanych dziełek przedłużają, które wczalje wstępują w ślady ciot swych rodziców. Jśnie Oświecony Xzę! Niebo potoczyło Twój los z losem Xźniczki, w której rysach okazuje się słachetność duszy, wysokie uczucia i rzetelna babożność, których w całym życiu swoim dawała dowody. Związki wszystkich ciot rozwinęły się w piękney iey duszy przez staranność wysokich rodziców, którzy poczyniła sobie za prawdziwe i iedyne szczęście



zatrudnić się dobrem lubey i powabney fam-  
mili, którą ią Niebo obdarzyło. W nay-  
wyższym przeto stopniu posiadać będzie Za-  
cna Xźniczka słodkie cnoty swej pći, to jest  
bydź kochającą żoną i dobrą matką. Jaśnie  
Oświecona Xźniczko! Połączysz Twój los  
z losami małżonka, który acz w młodym wie-  
ku dzielił już niebezpieczeństwa z Bohatyrzem,  
którego Opatrzność uzbroiła ramię na przy-  
tłumienie anarchii, która zupełnem zniszcze-  
niem świata groziła. Zaczny Xżę Eugeniusz  
Napoleon znajduje także w tym wielkim Mężu  
przykład owej prawdziwej i czystej szcze-  
śliwości, którą tylko w wzajemności uczu-  
ciow kochanej małżonki znaleźć można, mał-  
żonki godney takowego kochania. Poświę-  
cając Xżę Eugeniusz Napoleon czynność swo-  
ią szczęściu powierzonych mu ludów w wie-  
ku, w którym najwięcej ludzi trudni się sa-  
memi zabawami, okazuje jak światem i są dla  
niego wszelkie obowiązki. Jako syna Cesarzo-  
wey Jozefy, wyrównywa jego serce, sercu Nay-  
jaśniejszey Matki, która cała poświęca się  
dobroczynności i temu wszystkiemu, co tyl-  
ko przyczynić się może do szczęścia iedynego  
i zacnego przedmiotu, który jest celem wszy-  
stkich iey skłonności i myśli. Xżę Eugeniusz  
Napoleon jest nakoniec przyswoionym synem  
oswobodziciela Bawaryi, którego potężny  
gieniusz przez swoje zwycięstwa prędko  
wypnę ukończył, która groziła zniszczeniem  
Niemiec i całej Europy na długi czas. Za-  
cna Páro! wznosź przez całe życie do Boga  
modły, aby Ci udzielił szacownego daru ie-  
dności serc! Niechay dni Twoie upływają  
w miłosney zgodzie i nacytłszem szcze-  
ściu aż do nayoźniejszey starości, kiedy Cię  
Bóg powoła i wydzieli wieczną nadgródę za  
Twoie cnoty.,

J. C. K. Mość postanowił na rapport mi-

nistra skarbowego, że w czasie znoszenia kła-  
sătorow we Francyi wiele Xięży zakonnych  
starało się ukryć niektóre rzeczy i dać ie do  
przechowania prywatnem osobom; że ciż  
Xża za powrotem do Francyi są tylko poie-  
dyńczymi osobami, a zatem nie mają prawa  
przymusić te osoby do oddania powierzonych  
im rzeczy; dla powrocenia ich więc publi-  
cznemu skarbowi stanowi się co następuje:  
Bywli zakonnicy, którzy w przeciągu roku  
iednego doniosą administracyi dobr o summach  
lub rzeczach narodowych, które w czasie  
znoszenia zakonow i odebrania ich dóbr ukry-  
li, tak iżby odzyskane bydź mogły, otrzy-  
mają czwartą część z wyjawionych rzeczy.  
Ta czwarta część ma im bydź zaraz po od-  
zyskaniu rzeczy wypłacona. Niniejszy wy-  
rok ma bydź do wszystkich prefektow roze-  
stany, aby go ogłosili.

Wczoray przyjechał tu pierwszy mini-  
ster Króla Wirtemberskiego, Hrabia Wirt-  
tzingenrode, z dwoma sekretarzami i wyjechał  
u ministra J. K. Mei P. Tanbe.

Xżę St. Teodoro, którego Neapolitań-  
ski następca tronu wysłał do Xcia Jozefa dla  
rozpoczęcia negocyacyi nie dopiął swojego  
celu. Król Neapolitański zabrał z sobą do  
Sycylii Kawalera Gerrata, ministra morskie-  
go, Komandora Rofs i Xcia de la Trebia, i  
wybor woyska.

Jenerał Legrand otrzymał rozkaz udania  
się do Moguncyi dla objęcia dowodztwa nad  
jazdą w armii Marszałka Lefebure.

Jenerał Junot jest teraz jeneralnym rząd-  
cą Parmy i Placencyi.

D. 14 przyjechali tu deputowani od mia-  
sta Frankfurtu.

Xżę Murat Gubernator tuteyszy wydał  
rozkaz, ażeby Jenerałowie i wyżsi officero-  
wie przybywający za pozwoleniem do Pary-

za, stawili się we 24 godzin po przyjeździe w głównej kwaterze dla podania nazwiska i mieszkania swojego, a niżsi officerowie mają się stawiać tym końcem u sztabu gubernatorskiego. Gdy będą mieli oddalić się z Paryża, mają także o tym donieść.

Nie wiemy tu dokąd się Xżę Ludwik udał po wyjeździe z Strazburga.

Rozpoczęły się tu d. 11 w południe pożyteczne i ważne konferencye w kaplicy, zwanej niemiecką, których celem, jak wiadomo, jest roztrząsanie religii Chrześcijańskiej co do jej prawd, moralności i obrządków, tudzież zarzutów uczynionych jej przez starożytnych i nowożytnych niedowiarków.

W gminie Anché w departamencie Haute-Vienne, żyje starzec nazwiskiem Fregeveaux, który d. 30 Listopada skończył 150ty rok życia i jest zdrow. Jeden z synów jego, mający 80 lat, mieszka w Paryżu.

Piszą z Boulogne, iż widać już w tym porcie wielkie sporuszenia. Szalupy i baty armatnie są już zupełnie osadzone ludźmi. Dwunastu korsarzów Francuzkich, którzy przy każdym pomyslnym dla nich wietrze wypadają z tego portu na morze, wielką szkodę zadają handlowi Angielskiemu. W przeciągu dwóch ostatnich miesięcy zabrali oni Anglikom 30 okrętów kupieckich.

*Z Moguncyi d. 15. Lutego.*

Wszystkie listy z Paryża pod d. 7, 8, 9 i 10 b. m. wspominają, iż interesa na starym ładzie nie są jeszcze zupełnie ułatwione. Sprawiedliwie obawiać się potrzeba, żeby podany od Cesarza Napoleona plan, od którego on bynajmniej odstąpić nie chce, nie został od niektórych stron interesowanych odrzucony. Jeżeli wspomniany plan przyjdzie do skutku, Rzesza Niemiecka wcale odmienią postać przybierze.

*Z Ratysbony d. 17. Lutego.*

Bawarya na mocy zrobionego układu względem poczt zaciąga pół mill. ryń. pożyczki od Xcia Thurn i Taxis.

Wczoray udowodnił się u Arcykancelarza Rzeszy Baron Seckendorf, jako Królew. Wirtemberski poseł.

Oneday C. i C. K. postowie udzielili seymowi Prezburski traktat pokoju, i oświadczyli: iż J. C. Mość Niemiecki i Austriacki zawierając pokoy z Cesarzem Jmcią Francuzow i Królem Włoskim poczynił z nim niektóre układy względem Rzeszy Niemieckiej i te udzieli swego czasu seymowi Rzeszy, nie wątpiąc wcale, że Cesarz Jmć Francuzow jednego z nim będzie w tej mierze zdania.

*Z Monachium d. 17. Lutego.*

Rachują, iż od 14 dni przeszło przez Moguncyą i Strazburg 12,000 popisowych do Niemiec.

Od wielu stanów żądano palissadow i innych potrzeb do twierdzy Kassel przy Moguncyi. Przez most przy Kothheim przechodzą ciągle woyska do Niemiec. Od korpusu Marsz. Davoust idzie dywizya Bourcier do Marszałka Lefevre.

W Augszpurgu zakładają sąd wexlowy i mennicę; czynią także urządzenia do ożywienia handlu z Włochami.

Francuzki Minister wojenny Berthier ciągle tu jeszcze bawi, niemniej znajduje się tu jeszcze miejscowy kommandant Francuzki. Od przechodu dywizyi Dupont, czego sam Król żądał, ponieważ w niej znajduje się reszta regimentu Niemieckiego, który miał przed rewolucyą w służbie Francuzkiej, nie przechodziła przez naszą stolicę żadna kolonna Francuzka, wyjąwszy małe oddziały, które czasami przechodzą. Lecz od bytności



Cesarza stoi tu dragonia gwardyi Włoskiej, którey liweranci tuteysi dostawiają konie. Jest nader piękny lud i codziennie jest ćwiczony pieszko w robieniu bronią. Konie już dla nich znajdują się w drodze.

Na końcu ostatniej w Niemczech kampanii Generał Moreau utworzono w Monachium topograficzną kancelaryą, pod której dozorem miała być zrobiona nowa dokładna mapa Bawaryi. Pewna liczba Francuzkich inżynierów - jeografów pod Półkownikiem Bonne podzieliła z Bawarskimi inżynierami pomiędzy siebie pracę. Postąpiono już w niej daleko, gdy nowa wojna wybuchła. Teraz ci sami inżynierowie kończą swoje dzieło, które nawet rozciąga się do nowych prowincyy, któremi królestwo Bawarskie powiększone zostało. Mapa ta będzie co do rzetelności i piękności wzorem dzieł tego gatunku.

Urząd ministra sprawiedliwości po śmierci Barona Hertling otrzymał tymczasowo Habia Morawicki z dodatkową pensją 4000 ryń.

*Z Heidelberga d. 21. Lutego.*

Przez kray Mergesteimski i Lohr przeciągnęła w tych dniach Francuzka jazda, idąc z Wetterawii do Xstwa Schwarzenberg.

Wirtemberska armia ma być do 20,000 ludzi pomnożona.

Niega tu plan względem krajów nowego elektorstwa Westfalskiego i królestwa Katten (Hessńskiego.)

Dywizya Jen. Lewal z lewego brzegu Renu złączyła się już z korpusem Lefevra; dywizya Bourcier przeszła już także powiększay części na prawy brzeg Renu, i składa się z woysk z północney armii. Dla piechory musza śpieszno dostawiać ładownice.

W Monachium złożono kongres stanu rycerskiego Rzeszy pod prezydencyą Fran-

cużkiego posta, dla pogodzenia ile możności dotychczasowych prerogatyw tego stanu z nową samowładnością trzech Elektorskich dworów. Cesarz Jmć Francuzów zachował sobie w tej mierze potwierdzenie układów.

*Odbrzegow Menu d. 20. Lutego.*

Nad rzeką Inn stoi jeszcze, podług publicznych pism, 30 000 Francuzkiego woyska, które dopiero w przyszłym miesiącu przez Szwabią przeciągnie.

W Wirzburskiej gazecie czytamy, że strata Wirzburga, a może i Bambergu za smuca Bawarskich patriotów, ponieważ to są właśnie najpiękniejsze i najinuatratniejsze kraie.

Oprocz dywizyi Jen. Lewal, która udała się z Strazburga do okolic Menu, idzie jeszcze więcej woysk z wewnątrz Francyi w też okolice.

Podług publicznych pism synowica Cesarzowej Francuzkiej, 17 letnia córka terazniejszego Francuzkiego posta w Florencyi P. Beauharnois, jest od Cesarza Napoleona za cerkę przybrana i do godności Cesarzowiczowney wyniesiona.

Marszałek Bernadotte odwiedził niedawno okolice Neumark i Teining, których obronę wstawił się w kampanii roku 1796 pod Jourdanem, dowodząc dywizyą prawego skrzydła.

Mowią, że w Ulmie założona będzie druga szkoła główna dla Bawaryi i umieszczeni tam będą powiększay części profesorowie z Wirzburga. Rządowe kolegum dla prowincyi Szwabskich ma się do Augszpurga przenieść.

Przez Hanau przebiegło w tych dniach dwóch Francuzkich, a iedeu Pruski goniec z Paryża do Berlina.

*Z Berlina d. 25. Lutego.*

Wczoraj rano przybył tu niespodziewanie Kr. Pruski Minister Stanu i poseł w Paryżu, Margrabia Luchisini, co dało powód tutejszym politykom do różnych domysłów, które zdaie się potwierdzać uczęszczanie goncow z Paryża. Dotąd tyle tylko wiedzieć można, że Margrabia Luchisini krótko tu zabawi. Od przybycia zaś jego częste bywają naradzenia u gabinetowego Ministra Barona Hardenberga.

Wkrótce spodziewany tu jest nowy Hiszpański poseł.

Generałowi Rüchel przeznaczają ważny urząd.

Dwor wkrótce przedsięwzemie podróż do Sztetina dla przypatrzenia się przechodowi woysk Rosyjskich.

D. 22 przybiegł do tutejszego Rosyjskiego Ministra goniec z Petersburga, którego papiery wielkiey bydy mają wagi.

Kaliska kamera postradała przez śmierć, swojego prezydenta Goldbeka, w 39 roku czynnego życia.

Przez południowe Prusly powraca wiele woysk do Prus zachodnich.

*Z Wetzlaru d. 22. Lutego.*

Heßen-darmstadtski poseł, Baron Schüller, przejechał tędy do Berlina.

Na obu brzegach Lany aż do Vogelsberga stoją Francuzkie woyska.

W każdej Elektorsko-Heßenkiej wsi stoi Francuzki żołnierz na załodze. W Ilbenstadt w Weterawii i hrabstwach Lich i Hohenselm oczekują także Francuzkich załóg.

*Z Stuttgardu d. 21. Lutego.*

Gdy Cesarz Napoleon przy wkroczeniu do Niemiec zabawił kilka dni u naszego dworu, obchodził właśnie nasz dwór zaślubiny

drugiego syna Xcia Pawła z Xźniczka Hildburghausen. Cesarz rzekł do nowo zaślubionej Xźniczki, iż odkłada do innego czasu dać iey mały upominek weselny, który do wyboru swej małżonki oddaie. Upominek ten nadszedł tu przed kilku dniami, i interesować zapewne będzie Damy czytające gazety. Skrzynka, w której był zapakowany jest zielonym aksamitem obciągniona i rozszczkami złotem przeszzyta: ma kształt podługowatego starożytnego wazonu; na wierzchu wielka jest złota gałka, którą zdobią strzały miłości i róże. W tej pięknej skrzynce znajdowały się następujące suknie; 1) Koszulka z Angielskich koronek w muszki, z gustownym i prostym na oko szyciem i długim bardzo ogonem; 2) podobna koszulka szyta w wilcze zęby; 3) koszulka okrągłego kroju atlasowa biała wypukło złotem przeszzywana, na nią tunika z srebrnego tulu z złotą lamą; 4) krepowa biała suknia gustownie białym jedwabiem szyta; 5) druga krepowa suknia z obszywką tulową w kwiaty, do tego Mameluka z różowego atlasu, z takimże szyciem i stałą; 6) ranna koszulka z Wschodnio-indyjskiego Muslinu z kwiatami szyta; 7) kwef z Angielskich koronek szyty w wilcze zęby; 8) okrągły kwef z tulu w kolorach z szeroką złotą franzlą 9) chuśka z Wschodnio-indyjskiego muslinu srebrem przeszzywana. Procz tego znajdowały się w tej skrzynce 2 kartony; jeden z nich zawierał 6 garniturów, to jest 3 turbany srebrem, stałą i złotem przeszzywane, bogatemi i wysokiemi piórami ozdobione, tudzież stroiki z kwiatów; drugi składał się z Włoskich kwiatów. Nakoniec stroik na głowę z siatki z girlandami nader pięknej formy. Wartość tego wskiego rachowania jest od znających się na 70,000 ryl.



## GAZETY KRAKOWSKIE.

W ŚRODĘ DNIA 12. MARCA 1806.

O Nowym systemacie politycznym.  
(Z Neuwiedzkiej gazety.)

*Z Odmianą krajów odmienią się także stosunki polityczne.*

Montesquieu.

Względem zprawdzania się tego politycznego wyroku czytamy w sławnym jednym dzienniku ważną rozprawę o nowym królestwie Bawarskim co do równowagi w Europie. Równowaga, mówi autor, była ulubionym twierdzeniem wszystkich pisarzy; nowe jednak dzieła dowodzą, że gabinety wcale przeciwnie myślą od tych polityków. Tym czasem naciągnięcie to tyczy się więcej Lünewilskiego traktatu, niżeli zaszczyt przed nim w Europie odmian. Traktat ten wzruszył do gruntu równowagę; bo tam gdzie jest przewaga, nie ma więcej równowagi. Granice Renu nie wystawiają na napady Francji, ile razy zapodoba się jej monarchom, Niemieckich krajów? Ze zaś żadne Niemieckie mocarstwo nie jest w stanie zachować Niemiec od podobnego losu, okazuje przykład Austrii w zakończoney świeżo nieszczęśliwej wojnie, której nie tylko nieżyły sobie, ale nawet z niechęcią zaccenata, i smutny jej wypadek nie można pewnie niewaleczności Austriackiej armii przypisać, bo ten data kilkukrotne dowody. Wszelako niech będzie waleo niedyplomakom powiedzieć, że inny daleko wypadek byłby tej wojny, gdyby neutralność Frankońskich Xięstw w tak osobliwym spo-

sebie nie była zgwałconą.

Artykuły Prezburskiego traktatu jeszcze dokładnie nie są wiadome, aby się nad niemi zastanowić można. Widzimy tylko dwa lub trzy powstałe królestwa; smutne zawięcie dla przyjaciela ludzkości. Żadna korona, żaden purpurowy płaszcz nie jest tak obszerny, aby mógł zakryć spustoszenia, które wojna zrzuciła w Szwabii i Bawaryi; biada także pozbawionym majątku poddanym, którzy wyższy tytuł swojego Monarchy podwoynemi opłacać muszą podatkami!

Dwa z nowych królestw Wirtemberskie i Badeńskie (jeżeli nim ośtatnie zostanie) tak mało wpływać będą do polityczney wagi Europy, jak utworzone przed niejakim czasem królestwo Etruryi. Bawarya tylko jedna nabiera przez nowe swoje granice politycznego znaczenia, które zastępuje bydl w wszystkich gabinetach dokładnie rozważone. Bawarya jest w prawdzie tylko mocarstwem trzeciego rzędu, i nie może bydl dla swoich sąsiadów niebezpiecznem; lecz iakieży nie będzie wagi, gdy go zważemy jako sprzymierzeńca trzech mocarstw, od których zależy los Niemiec — Pruss, Austrii i Francji.

Bawarya sprzymierzona z Prussami nie może w wojnie z Rosją nie temu mocarstwu pomoc, równie iak Saxonii, Hanower i Hesse. Lecz w wojnie przeciw Austrii jest Bawarya wielkiej dla Pruss wagi, ponieważ otwarte ma wołyście do Austrii. Tym czasem dzięki Bogu nie zanosz się na takową wojnę, i żaden Niemiec nie powinien sobie tego życzyć, aby brat brata wyrzynał. — W

wojnie przeciw Francji nie ma podobieństwa, aby Pruski mogły sobie kiedy z strony Bawaryi obiecywać pomoc. Nie potrzeba jak tylko rzucić okiem na mapę i zważyć, że Bawaryja przez nabycie Tyrolu graniczy także teraz z zwrastającym w potęgę królestwem Włoskim, a dawniej graniczyła już z Austrią i Prussami. Przeciw Prusom może się w prawdzie przymiersem Austrii zastąpić, równie jak przeciw Austrii przymierzem Prus; ale przeciw Włochom, zwłaszcza w ścisłem będącemi związku z potężną Francją, nikt ich ani związek z Austrią, ani z Prussami zastąpić nie może. Poki Tyrol i Przedwostryja w Austriackich zostawały ręku, znaydowała Bawaryja wtem morarstwie potężnego obrońcę, równie jak od północy z strony Prus. Teraz zaś nie potrzeba, jak żaby z Strazburga udata się 40,000 Francuzkiego woyska ku Ulmowi, a 25,000 wtargnęło przez Rowerdę i t. d. z Włoch, tedy w momencie nowe królestwo zdobyte zostanie. Zdając się nypodobniejszem nawet przymierze z Austrią nie potrafi ich przeciw takowemu wtargnieniu wystąpić, podwoi tylko siłę Francuzko-Włoską. — Do tych uwag przydać należy związek małżeński Należący tronu Włoskiego z Królowną Bawarską, który nawet przeniesie także kiedy koronę Włoską na Dom Bawarski; a tak rozwiązane zostanie pytanie, czyli Bawaryja może lub chce mieć inny interes nad Francuzko-Włoski.

Potężne Francuzko-Włoskie królestwo nie potrzebuje przymierza Bawaryi dla własnego bezpieczeństwa; ponieważ ma aż nadto sił do utrzymania go; ale jest mu potrzebne, jeżeliby kiedy prowadzito zaczętną wojnę z Austrią lub z Prussami.

Jeżeli przymierze Bawaryi z Francją jest dla Austrii niebezpiecznem, tedy daleko jest niebezpieczniejszem dla Prus. Autor tego pisma nie jest z liczby wątpięcych, aby nie mogło przyjszć do wojny między Francją i Prussami, miał bowiem sposobność w czasie bawienia Francuzów w północnych Niemczech uważać, iż tylko interes własny wiązał Francją do Prus; czyli zaś Pruski ślachtetniejszy powodowały się uczuciami, nie wiadomo mu, jako niebiegłemu w dyplomacyi. Lecz ten sam interes i chciwość wojennej chwały, która wszystkim krokiem Bohatyrą Francji towarzyszy, bardzo łatwo skłonić go może do zmierezenia tego za

niewycieczonych mianych wojowników z Pruską armią! W tym może nie bardzo nie podobaym razie w kroczyłaby 150 tyśiączna armia przez Tyrol i Bawaryję, Ratyzbone, Noremberge, Bayrejt i Hof do Saxonii, a druga podobna Francuzka armia poszłaby przez Ninwegę, Kolonię i Moguncję przez Westfalię i Hesseński kraj ku Magdeburgowi, gdzie obie połączone armie zagroziłaby Berlinowi. Jedna lub dwie nawet wygrane bitwy nie uratowałyby Prus, gdyż Francuzko-Włoska armia utraciłaby tylko żołnierzy, i zmociona niedługo postąpiłaby naprzód, a kraj Pruski poniósłby nie tylko strasę wladziach, ale nawet przez zniszczenie poddanych i sprzymierzeńców musiałby kosztować wojenne zapłacić. Wcale fałszywa jest myśl terazniejszych pisarzy, iż pory należy wojnę odwrócić, poki oyczyzna nie jest zagrożona. Wojuje się w prawdzie za oyczyznę tylko, lecz należy uprzedzić niebezpieczeństwo, gdyż podług nowego sposobu wojowania wszystkie szkody spadają na tego, na którego ziemi wojna się toczy. W ten czas kiedy rzeczywiste niebezpieczeństwo grozi oyczyźnie, już nie rychło ją ratować, jak mamy przykład na nieszczęśliwym Hanowerze. — Gdyby nawet Pruski szczęśliwie były uratować Berlin, tedy autor obawia się o wszystkie nad Elbą leżące kraje.

"Gdzież więc Pruski mają szukać ratunku przeciw podobnemu zdarzeniu, który jednak zdrowa polityka wskazać powinna?,"

Nie gdzie indziej, jak w przymierzu z walczącemi dopiero przeciw Francji połączonemi Monarchami, z wspaniałomyślnym Imperatorem Roslyyskim, ślachtetnym Cesarzem Austrii i Królem Szwedzkim, bo co im się teraz nieudato, może za pół roku się uda; lecz Pruski same nie wskurac nie potrafią, iakkolwiek Pruscy patryoci wychwalaiają źródła królów.

Geniusz Fryderyka wielkiego byłby umiał wyciągnąć nie z tego Labiryntu. Autor pewnym jest, iż gdyby Fryderyk II. siedział jeszcze przed 3 miesiącami na tronie Pruskim, byłby korzystał z nadarzonej pory i osadziłby wojskiem bywsze w Frankonii biskupstwa; na ow czas przyspieszyłby był negocyacye pożądanego powszechnego pokoju, a Francya nieby przeciw temu powiedzieć nie mogła, gdyż i ona dała przykłady podobnego zaięcia.



**CENA ZBOŻ**

*Na targu w Krakowie d. 11. Marca 1806.*

Korzec Pszenicy	- - - zł. pol.	34 do 42.
— Zyta	- - -	34 — 39.
— Jęczmienia	- - -	26 — 32.
— Owsa	- - -	23 — 26.
— Grochu	- - -	32 — 40.
— Kaszyiaglsney	- - -	54 — 60.

*W Wiedniu d. 1. Marca.*

*Mieca wynosząca pół korca naszego:*

— Pszenicy	- - - zł. pol.	33 do 48.
— Zyta	- - -	29 — 45.
— Jęczmienia	- - -	20 — 26.
— Owsa	- - -	16 — 20.

*W Brynie d. 28. Lutego.*

Mieca Pszenicy	- - - zł. pol.	34 do 48.
— Zyta	- - -	32 — 36.
— Jęczmienia	- - -	20 — 28.
— Owsa	- - -	15 — 18.
— Prosa	- - -	32 — 40.

*W Gdańsku d. 24. Lutego.*

*Pszefel czyli pół korca naszego w złocie hollend. (Na taszt wchodzi 60 szeflow)*

— Pszenica	- - - zł. pol.	20 do 21.
— Zyto	- - -	15 — 20.
— Jęczmień	- - -	12 — 13.
— Owies	- - -	10 — 11.

**DONIESIENIA.**

Pawny Herszt wielce niebezpieczney bandy złodziei, która gwałtownym włamaniem się, tuteyszą kassę celną znacznie okradła, imieniem Michał Ozdowski aresztowanym będąc, inż po nallapienym przyznaniu i przekonaniu wypełnionego złodzieystwa, znalazł okazję w nocy z 24 na 25 mieliąca bieżącego do ucieczki. Człowiek tenże ma 5 stop wysokości, jest siadły postaci, nabrzmiały twarzy, i nosi obcięte włosy, czyli raczej ciemnogniadę, które mn rozkosmano w oczy wiszą, na brodzie zarasta czarno. Przed ucieieczką miał na szyi chustkę iedwabną, żółto i czarno pstrą, koszulę cieką, a kamizelkę kaźmierkową w paski czare, czerwone, żółte i popielate, tak, że się zawsze pasek czarny z pstrami odmieniał. Na każdym boku kamizelki teyże znajduje się 5 białych kruszczowych guzikow. Kurtkę sukieną popielatego koloru nakrapianą przy której także na każdym boku po 5 guzikow białych kruszczowych, i która pod iedną stroną wytartym futrem białym podszyta; długie spodnie sukienne tego koloru jak kurtka, a pończochy białe wełniane, na których nosi skórzane czarne krótkie buty. Wzrok ma dziły, oczy niebieskie, iasno czarne brwi, fizognomia zaś iego okazuje odwagę do wszelkich możliwych zbrodni. Szczególnie zaś tym znakomity, że na lewey stronie szyi ma dwie rany rżnięte. Mowi dokładnie po niemiecku, po polsku i po żydowsko niemiecku, i czasem mianuie się Karalem, Jozefem i kapeluśnikiem niemieckim. Tak iak wyznał, jest rodem z Lwowa i długi czas służył za knpczyka w Wilnie w kordonie Moskiewskim. Gdy na złapaniu tegoż wielce niebezpiecznego zbrodniarza bardzo wiele zależy, zaczyn wszystkie Prześwietne woyskowe i cywilne zwierzchności tuteysze i zagraniczne rekwirują się ninieyszemi, żeby na zbiega tego czynne mieli oko, a gdyby go gdziekolwiek postrzeżono, mnie o tym iak nayspieszniey uczyniły wiadomość. — Naręście ten, który złoczyńcę tego wyda, odbierze nadgodę przy zataieniu imienia sto Rysztalerow. W Piotrkowie dnia 26 Lutego 1806.

Vigore Commissionis.

Assessor Kommissiyy Sprawiedliwości.

Hammpe.

Z rozkazu Wysokiego C. K. Sadu Szlacheckiego Krakowskiego ddto 26 Lutego roku 1806 pod Nrm. 2504 wypadłego, rzeczy różne, iako to: srebra, wina, miedź, mosiądz, żelazo, szkło, suknie, bielizna stołowa i inna, powozy, sprzety czyli meble różne po niedgdyś iasnie Wielmożnym Mikołaiu z Urbanic Urbaniskim C. i C. K. tajnym Konsyliarzuy i Prezesie Wysokiego Tryb: Appel: Galicyi Zachodney pozostałe, przez publiczną Licytacuy d. 26 Marca i następnych r. b. w kamienicy JW. Małachowskiej Woiewodziny Krakowskiej na drugim piętrze pod Nrm. 337 w Rynku od godziny 9 z rana do 12, a po południu od 3 do 6 za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. Zyczący sobie co nabydź, raczą się w zwyż wyznaczonym miejscu znajdować.

Raczynski Komernik Sądowy Krakowski.

Medio altissimi aulici decreti dd. 25 Octobris a. c. Regio huic Appellationum Tribunali significatum fuit, ex pluribus immissis actis criminalium inquisitionum super delicto adulteratorum chartarum publicarum, observatum fuisse: quod Imitatio chartarum publicarum (Banco-Zertel) per attramentum & calanum non unanimiter juxta §. 96 Codicis Criminalis, aut quia falsum judicata fuerit.

Quare Sacratissima C. ac C. R. Maestas ad levandum hoc dubium altissime resolvere dignata est: quod quaevis imitatio ejusmodi chartarum publicarum per attramentum & calanum, Crimen in §pho 96ta contentum attentatae adulterationis chartarum publicarum praeseferat.

Ex Consilio C. ac C. R. Galiciae occidentali Appellationum Tribunalis. Cracoviae die 21 Februarii 1806.

*Lewiński V. P.*

*Piekarski.*

*Einberg.*

Ponieważ na dniu 15 Stycznia r. b. dla osadzenia Interymalnego syndyka przy Magistracie Chełmskim z roczną remuneracją 300 zł. ryń. rozpisany konkurs dla niepodanych się zdolnych kandydatów do skutku nieprzyszł, przeto powtórny konkurs na dzień 15 Kwietnia r. b. wypisuje się. Kompetenci więc życzący sobie tego miejsca mają się zaopatrzyć dekretem Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności, i prozby swe najdalej do wspomnianego dnia Kwietnia r. b. do C. K. Cyrkularnego Urzędu Bielskiego podać.

W Krakowie dnia 24 Lutego 1806.

C. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej Edyktem niniejszym powtórnie wiadomo czynią: że Józef Borzęcki dóbr wsi pogorzyce w Galicyi zachodniej Cyrkule Krakowskim leżących dziedzic, d. 12 Sierpnia 1799 roku bez testamentu umarł, sukcesorki przeto jego nieprzytomne, o których miejscu mieszkania nie masz wiadomości. Pani Onnifrya z Borzęckich Hadziewiczowa i Tereśta z Borzęckich Stemplowa, które się na pierwsze d. 12 Grudnia 1801 roku nastąpiłone edyktalne wezwanie sukcesorów Borzęckich nie zgłoszyły, powtórnie wzywają się: ażeby się do dziedzictwa przerezczonego zmarłego tym pewniej intay zgłoszyły; gdyż inaczej podług §. 624 ustawy Cywilney Części II postąpi się, i ich porcy tak długo w Sądzie zachowane będą, aż albo się zgłoszą, albo po upłynionym terminie z prawa przepisany, za zmarłe ogłoszone zostaną. Agdy nadto słyszeć się daie, że wzwyz wspomniona Tereśta z Borzęckich Stemplowa umarła, i dwóch synów Henryka i Karola Stempla iakoby w Cesarsko-Roslyyskim weysku służących zostawiła, dla tego i ci tymże Edyktem stosownie do prawa wyżej przytoczonego upominają się: ażeby w przypadku, jeżeliby matka ich umarła, o śmierci iey udowodniając prawo swoje do dziedzictwa przerezczonego zmarłego w sądach tutejszych wylegitymowali, pod powyższem prawa zagrożeniem. Dano w Krakowie d. 21 Stycznia 1806.

*Józef de Nikorowicz.*

*Józef de Cronensfels S. P. R. K.*

*W. Lichocki.*

*Z Rady C. K. Sądaw Szlacheckich Krak. Galicyi zachodniej,*  
*Elsner.*

Magistrat C. K. Stoł. Miasta Krakowa wiadomo czyni, iż powoz J. na i Maryanny Rozbergow właściwy 40 Duk. czyli 180 Zł. ryń. oszacowany, na żądanie Jmć Xdza Sebastjana Czochrona na zapłaceniu summy 200 Zł. ryń. tu w Ratuszu na ulicy Brackiej d. 27 Marca r. b. o godzinie 9 ranney za gotowe pieniądze więcej ofiarującemu sprzedany będzie. — Wszyscy przeto chęć kupna mający w rzezonem dniu i miejscu mają się znajdować.

*Krzyżanowski.*

*Hirschberg.*

*Kozłowski.*

*Z Rady Magistratu Ces. Krol. Stołecznego Miasta Krakowa.*  
*Dnia 24. Stycznia 1806.*

*Maiewski.*

*( Przy dzisiejszey Gazecie znajdzie się drugi Dodatek.)*



## G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 12. Marca 1806.

## D O N I E S I E N I A.

Ponieważ stosownie podług Najwyższego Patentu pod tytułem klaszycznego w Wiedniu dnia 30 Listopada 1805 także i na teraźniejszy wojskowy rok 1806. Podatek klaszyczny, i procz tego także i podatek pogłówny przepisany jest i w czasie wyznaczonych terminów wspomnianego Patentu pobierany być musi, przeto do powszechnej wiadomości naley szym się oznaymuie.

1) Maia podług przepisu tegoż Najwyższego Patentu §. 11 w mieście Krakowie i jego przedmieszcach obywatele od swoich mieszkańców fallye podobierać, i razem z swymi własnymi fallyami, tudzież konsygnacyą wszystkich w ich domach mieszkających, a temu podatkowi pod adalacych osób naydaley w czasie 6 tygodni, to jest: od 24 tego miesiaca aż do szóstego miesiaca Kwietnia tego roku do magistratu po oddawac, ato tym pewniey, gdy w przeciwnym niedopełnieniu razie każda opieszala strona w prawie przepisanimi karami 10 od sta rocznie zapłacić się mającego podatku ukarana zostanie.

2) Podatek pogłówny będzie podług Patentu §. 17 po 30 kr. wyznaczony, i podpadaiać temuż bez różnicy stanu i pici, wszyscy krakowi mieszkańcy którzy 15ty rok dokończyli, chyba, że od płacenia takowego podatku osobliwiey są wyjętymi, lub się zaświadczeniami uboystwa wykazać mogą.

3) Podatek klaszyczny, także i w tym roku dwiema ratami to jest do ostatniego Kwietnia, i ostatniego Lipca, podatek zaś pogłówny bez różnicy osób z końcem Kwietnia na raz oddawac należy. Dan w Krakowie d. 6 Lutego 1806 roku.

Gollmayer.

Groß.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, i po pierwszym i drugim licytacji terminie na próżno upłynionym, dworek w wydziale III. pod Nr. 237 stojący i gruną w tymże wydziale pod Nr. 217, 218, 219, 220, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 235, 238 i 239 leżące, prawem pokonanej Jozefy Morazi dziedziczne w roku 1803, 4081 Zł. rwn. 48 kr. sądownie oszacowane, na zaspokojenie 793 Zł. rwn. prawem pokonywającym Wincentemu Chorosiiewiczowi i Maryannie Anderli należącej się przez publiczną licytacją dnia 17 Kwietnia 1806 o godzinie 3 po południu tu w Sądzie odbywać się mającą sprzedane będą pod następującymi warunkami:

- 1) Iż kupna chęć mający tota część ilości szacunkowej w zakład złożyć maia, i
- 2) Kupiciel resztę ceny wylicytowanej w 14 dniach do depozytu złożyć powinien, inaczej
- 3) Jego kosztowna nowa licytacją ogłoszona być byia. — Wszyscy przeto kupna chęć ma-

zcy w rzeczonym dniu i miejscu niechay się zasydlić. — Naostatek wszyscy wierzyciele prawo zastrzewu mający napominają się: ażeby nie oczekując osobnych przywołań w dniu licytacyi stawili się i prawa swoje do tych realności służące do protokołu podali; inaczej co do wynagrodzenia z ilości wylicytowanej żadnego względu dla siebie nie żądają.

Krzyżanowski.

Łódziński.

Hirschberg.

*Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.*

*Dnia 31. Stycznia 1806.*

*Gros.*

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Franciszkowi Druż i Wacławowi Mirzkiewiczowi: że Pan Jan Nepomucen Hrabia Grodzicki u Sądów tych — o sumnę 5547 ryń. 5½ kr. — żatobę na nich podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił. — Gdy zaś Sądy te nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tutejszego Doktora Niemetza z ich szkodą i ich kosztami zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na Ces. Król. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przywołanym, to jest przed dniem 18. miesiąca Marca 1806 roku sami stali, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego Sądowi tutejszemu wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzą; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

*Józef de Nikorowicz.*

*Lichocki.*

*Sterneck.*

*Z Rady C. K. Sądów Szlach. Krakowskich Galicyi Zachodniej.*

*W Krakowie dnia 3 Lutego 1806 roku.*

*Elsner.*

C. i C. Kr. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem Pani Annie z Kłuszewskich Hrabiny Szaniawski: że Fiskus Królewski intencją Szpitala S. Ducha u Sądów tych — o sumnę 1600 zł. pol., której od niej i od jej męża P. Hrabiego Stanisława Szaniawskiego domaga się — żatobę na nią i na męża jej Stanisława Szaniawskiego podał i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił. — Gdy zaś Sądy te, nie mając wiadomości gdzie ona zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże P. Annie Szaniawski adwokata tutejszego P. Zarzeckiego, z jej szkodą i jej kosztami, zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażeby w przeciągu 90 dni sama stała, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczone wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego Sądowi tutejszemu wymienila, i podług przepisu tych środków prawa używała, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winna była.

*Józef de Nikorowicz.*

*W. Roskoschny.*

*Pohlberg.*

*Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej.*

*W Krakowie dnia 17 Grudnia 1805.*

*Pauminger.*



**C. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktom**  
Panu Karolowi Giebockiemu: że Pani Anna z Zorawskich Łeska iako opiekunka Tadeusza,  
Adama i Joanny Nepomuceny małoletnich swych dzieci Łeskich u sądów tych — o przecięcie  
sprawy od Apolonii Bieżyńskiej względem 3ciej części dóbr Jedla mniejsza przeciw Micha-  
łowi Tomickiemu rozpoczętej, a od tego sobie zdanej — żałobę na niego podać, i o po-  
moc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiła. — Gdy zaś Sądy te, nie mając wiado-  
mości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się,  
onemuż adwokata tutejszego P. Franciszka Liebicha z jego szkodą i jego kosztem za-  
stępca postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na Ces. Kr. pań-  
stwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktom ni-  
niejszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie przyzwoitym, to jest dnia 23 Kwietnia r.  
b. sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcze-  
śniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądowi tutejszym wymienić,  
i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najskutecz-  
niejsze osądzi; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą  
samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

*Józef de Nikorowicz.*

*Józef Hrabia de Bubna.*

*F. Pohlberg.*

**Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachod-  
W Krakowie dnia 20. Stycznia 1806.**

*Pauminger.*

**C. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktom**  
Panu Ignacemu Wykowskiemu: że Jan Nepomucen Michalczewski u sądów tych — o prze-  
cięcie sprawy przez Bogusława i Antoniego Kosickich względem ustąpienia ze wsi Miku-  
łowie przeciw sobie Nepomucenowi Michalczewskiemu wniesionej — żałobę na niego po-  
dał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił. — Gdy zaś sądy te, nie ma-  
jąc wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje  
się, onemuż P. Ignacemu Wykowskiemu adwokata tutejszego P. Ekielskiego, z jego szkodą  
i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej  
na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto  
Edyktom niniejszym tym końcem upomina się: ażeby, w czasie przyzwoitym, to jest  
dnia 23 Kwietnia 1806 roku sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te  
zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego  
sądom tutejszym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do  
swej obrony za najskuteczniejsze osądzi; inaczej bowiem wszelką niedogodność z za-  
niedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu Ces. Kr. praw, przypisać był  
winien.

*Józef de Nikorowicz.*

*Com. de Bubna*

*F. Pohlberg.*

**Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.  
W Krakowie dnia 17. Grudnia 1805.**

*Pauminger.*

Stosownie do gubernialnego rozrządzenia dnia 22 Stycznia r. b. Nr. 32280 jest miejsce  
Burmistrza z pensją roczną 600 ryń. a drugie asseßora z pensją 300 ryń. przy nowo regu-  
lowanym magistracie Radomskim do osadzenia, na które konkurs do ostatniego Marca r. b.  
rozpisać się, kompetenci więc życzący sobie tych miejsc mają się zaopatrzyć dekretemi Eli-  
gibilitatis tak z linii politycznej jak i sądowej, i prozby swe najdalej do wspomnianego  
terminu do C. K. Urzędu Cykularnego Radomskiego podać.

**W Krakowie dnia 14 Lutego 1806.**

Dnia 27 Marca r. b. będą następujące Piszczackie mieyskie realności, iako to grunt Woytowski, Łąka na wypuść, i Łąka Hulcze, tudzież grunt Ostrowski ni: czas od 24 Czerwca 1806 do ostatniego Października 1808 pojedynczo naywięy dającym w aręde wypuszczone. — Pratia fisci roczne są:

1) Na pole Woytowskie . . .	zł. ryń.	23 kr. 47.
2) Na grunt Ostrowski . . .	— —	7 — 55.
3) Łąka na wypuść . . .	— —	113 — 27.
4) Na Łąkę Hulcze . . .	— —	9 — 9.

Ochotę arendowania mający powinni się z Iotą częścią pratri fisci iako wadyum oznaczając dni 27 Marca r. b. o godzinie 9 rano w Piszczacu Bielskim Cyrkule znajdować  
W Krakowie dnia 16 Lutego 1806.

Z powodu nadzwyczaj wysokiey obroku ceny. Najjaśnieyszy Monarcha Nadwornym Dekretem dtdo 30 Grudnia 1805 nayłaskawiey zezwolic raczył, ażeby pocztowa płaca w Morawii i Szląsku od iazdy i prywatnych sztafet za lednego konia i pojedynczą iazdę na 2 Zł. ryń. od 1 Stycznia 1806 przez 6 miesięcy podwyższona była. Co się ninieyszym do powszechney wiadomości podtę. W Krakowie dnia 9 Lutego 1806.

Z Państwa Mokrzhyszewa w Rzeszowskim Cyrkule sytuowanego publicznie wiadomo się czyni, iż tutaj bardzo piękne Barany Hiszpańskie do sprzedania są od Łobrych cetnar wetny po zł. pol. 1000 do fabryki sukienney Breńskiey przedaie się, cena tychże Baranow jest podług różnicy wetny po 5, 10, 15 i 20 dukatów; Ochotni kupieria, nitśnicy owiec, którzyby sobie życzyli swoją wetnę polepszyć, mogą codziennie te Barany wzwyż wspomnionym Państwie widzieć, i podług upodobania kupić. Dan w Mokrzhyszowie dnia 20 Lutego 1806 roku.

Z strony Magistratu Miasta C. K. Cyrkularnego Radomia JPanu Stanisławowi Ryszkowskiemu ninieyszym Edyktem wiadomo się czyni, że Szl. Mikołay Kojnowski, w sprawie o zapłaćenie zł. pol. 1100 z prowizyą i expensą prawną z mocy zapisanego Forum, żalobę podał, i pomocy sądowej dopraszał się. Gdy zaś Sąd ten dla iego niewiadomego zamieszkania W. Jmć Pana Woyciecha Olszowskiego w Radomiu mieszkającego za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowił, z którym ta sprawa podług przepisane go dla Galicyi Zachodniej Sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, dla czego tenże JPan Stanisław Ryszkowski ninieyszym Edyktem napomina się, ażeby w przeciagu dni 90, to jest na dzień 21 Maia r. b. godzinę 9 ranną rezolucyą osobną oznaczony do Excepcyi stawit się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dekumtenta i dowedy swey sprawy oddał, albo innego adwokata za obrońcę sobie obrat, Sądowi temu wymienił, i tych podług praw użyt śr. dkw, któreby do obrony swey sprawy za użyteczne sądził, ażeby sprawy swoiey nie zaniedbał, gdyż szkodę sąd wynikać mogącą samby sobie przypisać był winien.

Dan w Radomiu dnia 24 Lutego 1806.

Antoni Sojecki.

Jan Zieliński Affesor.

Z Rady Sądu Magistratualnego Miasta C. K. Cyrkularnego Radomia.  
Daniel Raciborski.